

Kuszenie Jezusa

1. Nasi dziadkowie powtarzali niejednokrotnie zdanie: „bądź ostrożny, uważaj, bo zło nie śpi”. To prawda. Szatan walczy o nas do końca. Nikt z nas nie jest wolny od pokus złego ducha. Doświadczamy ich każdego dnia. Mało kto jednak zdaje sobie sprawę, że tylko dzięki Jezusowi możemy je pokonać.

2. Mówią o tym Ewangelie przeznaczone na I niedzielę Wielkiego Postu. Czytamy w nich, że Jezus po chrzcie w Jordanie udaje się na pustynię. Tam przebywa przez czterdzieści dni i nocy. Na końcu tego czasu trzykrotnie kusi Go szatan. Jezus zdecydowanie odpiera te ataki, a diabeł oddala się od Niego „do czasu” (Łk 4,13, por. KKK 538). Owym „czasem” ostatecznej walki jest Męka Zbawiciela, podczas której **Jezus raz na zawsze zwycięża kusiciela. Bronią Jezusa jest najwyższe posłuszeństwo względem Ojca. Jezus swoim przykładem uczy nas walki z pokusami.**

3. Chrystus **ze względu na nas zgadza się być kuszonym przez diabła** (por. KKK 540). Uczy nas przez swoje postępowanie, jak traktować pokusy, przez łaskę zaś daje moc do odniesienia zwycięstwa nad szatanem.

Kuszenie dokonuje się **na pustyni. Jezus udając się tam, włącza się w historyczne doświadczenie kuszenia Narodu Wybranego.** Pustynia jest nawiązaniem do miejsca czterdziestoletniej wędrówki Izraela, w trakcie której Żydzi byli wielokrotnie kuszeni i wiele razy ulegali pokusom (por. KKK 539). Jezus przeciwnie, okazuje swoją absolutną wolę walki ze złem. Przez posłuszeństwo Duchowi Świętemu, z pomocą słowa Bożego i modlitwy, zwycięsko przechodzi czas samotności i duchowej próby.

Jak opowiadają Ewangelisci, Zbawiciel doświadcza trzech pokus. Każda z nich miała nieco inny charakter.

Pierwszą była **pokusa łatwego zdobycia chleba.** Druga pokusa, jaką była propozycja rzucenia się ze szczytu świątyni w przepastną dolinę Cedronu, miała wystawić na próbę zaufanie Jezusa do Ojca. Można ją określić mianem **pokusy zademonstrowania magicznej mocy.** Ulegając jej, Jezus okazałby się nie tyle posiadaczem mocy, ile raczej sztukmistrzem, zaspokajającym ludzką ciekawość. Trzecia pokusa jest największym zuchwalstwem ze strony szatana, który jako **zbuntowane stworzenie Boże domaga się holdów od Stwórcy** tylko dlatego, że sam czuje się „władcą tego świata” (J 12,31).

Odpowiedzi Jezusa na namowy kusiciela demaskują rzeczywiste intencje „ojca kłamstwa” (por. J 8,44), który próbuje osiągnąć swój cel, uciekając się podstępnie do słów Pisma Świętego. Jezus zdecydowanie odpiera jego argumenty poprzez właściwą interpretację tych samych słów Biblii. Chrystus, nowy Adam, nie poddaje się żadnej z pokus, w przeciwieństwie do pierwszego Adama, który uległ pierwszej próbie. Przez bezwzględny rozkaz „Idź precz, szatanie!” Jezus ujawnił świadomość posiadania pełnej władzy także nad złym duchem (por. KKK 539). Opierając się kuszeniu, daje dowód swojej zbawczej władzy nad grzechem oraz tego, że przyszło królestwo Boże (Mt 12,28). Jezusowe doświadczenie pokus i walka z szatanem jest dla nas lekcją, która ukazuje nam, jak potrzebne jest umartwienie i pokuta. Jezus przypomina swoim uczniom o potrzebie modlitwy i postu dla wypędzenia duchów nieczystych (por. Mk 9,29). Zbawiciel udręczony samotnością podczas modlitwy w Ogrójcu poleca Apostołom: „czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe” (Mk 14,38).

Czy wiem, że Jezus był kuszony, aby dać mi wzór pokonywania pokus? Czy walczę z pokusami przez modlitwę i post? Czy w pokusie modlę się do Ducha Świętego?

4. Zapamiętajmy: Każdy bywa kuszony do zła i nie ma w tym nic niezwykłego. Pokusy będą nas nęcić i zwodzić do końca życia, jak choćby pokusa materializmu, grzesznej przyjemności, władzy czy nieuczciwej kariery. Rzecz w tym, by im nie ulec. Pokazał to jasno Chrystus podczas kuszenia na pustyni. On wzywa każdego z nas: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” (Mt 26,41).

Ks. Andrzej Krasiński